ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XLII, 12 SECTIO G 1995

Instytut Prawa Karnego UMCS
Zakład Prawa Karnego i Kryminologii

Marek MOZGAWA

Znamię „szczególnego udręczenia" z art. 165 § 2 k.k. w świetle badań empirycznych

Das Merkmal der „besonderen Mißhandlung" im Art. 165 § 2 des polonischen Strafgesetzbuches im Lichte der Forschung

W Polsce liczba skazań z art. 165 k.k. (bezprawne pozbawienie wolności) jest znikoma. Wystarczy powiedzieć, że w latach 1970—1992 ogółem (tzn. z art. 165 § 1 i 2 k.k.) zostało skazanych 417 osób.[1] Wydaje się, że przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi głównie w fakcie, iż zachowania wyrażające się w pozbawieniu wolności zazwyczaj nie występują samoistnie i często przy ocenie prawnej znikają z pola widzenia (bądź też stanowią tzw. czynności współukarane). Nie można jednak oprzeć się wrażeniu, iż wolność przemieszczania się jest dobrem prawnym, któremu nie tylko teoria, ale i praktyka nie poświęca należytej uwagi (również w aspekcie oceny konkretnych stanów faktycznych).[2] Wydaje się rzeczą wysoce prawdopodobną, że tzw. ciemna liczba w przypadku przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności jest znaczna. Jest chyba rzeczą bezsporną, iż sama liczba skazań nie może świadczyć o rzeczywistej skali zjawiska. Wydaje się, że w życiu codziennym przypadki krótkotrwałego

[1] W r. 1970 z art. 165 k.k. skazano w Polsce 6 sprawców (5 — z § 1 oraz 1 — z § 2), w r. 1971 — 29 (17+12), w r. 1972 — 17 (15+2), w r. 1973 — 16 (15+1), w r. 1974 — 19 (14+5), w r. 1975 — 19 (13+6), w r. 1976 — 21 (10+11), w r. 1977 — 13 (11+2), w r. 1978 — 17 (9+8), w r. 1979 — 17 (11+6), w r. 1980 — 16 (14+2), w r. 1981 — 11 (9+2), w r. 1982 — 12 (8+4), w r. 1983 — 15 (14+1), w r. 1984 — 20 (16+4), w r. 1985 — 17 (14+3), w r. 1986 — 23 (13+10), w r. 1987 — 17 (8+9), w r. 1988 — 14 (9+5), w r. 1989 — 20 (17+3), w r. 1990 — 14 (11+3), w r. 1991 — 23 (13+10), w r. 1992 — 41 (36+5). Ogółem z art. 165 § 1 k.k. skazano (w latach 1970—1992) 302 sprawców, 115 sprawców zaś skazano z art. 165 § 2 k.k.

[2] M. Mozgawa: *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności (art. 165 k.k.)*, Lublin 1994, s. 8.

pozbawienia wolności nie są w naszych realiach czymś wyjątkowym, a nierzadko tego typu zdarzenia są lekceważone przez samych pokrzywdzonych. Inną sprawą jest to, że znaczna jest liczba podstaw prawnych legalizujących pozbawianie ludzi wolności (gdzie w praktycznym stosowaniu tych przepisów możliwości nadużyć są znaczne).[3] Tym bardziej interesująca wydała mi się próba wejrzenia w akta spraw karnych, w których doszło do wniesienia aktu oskarżenia do sądu z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 165 k.k. Z uwagi na bardzo małą liczbę skazań podjąłem próbę dotarcia do wszystkich akt spraw sądowych za okres od 1 stycznia 1970 r. do 30 czerwca 1993 r. Niestety, z wielu przyczyn (m.in. upływu czasu, niedoskonałego systemu rejestracji spraw) udało mi się dotrzeć do 134 spraw o bezprawne pozbawienie wolności, dotyczących 225 sprawców, którzy popełnili 142 czyny polegające na pozbawieniu wolności lokomocyjnej.

Mimo że liczba zbadanych spraw nie jest (biorąc pod uwagę liczby bezwzględne) zbyt imponująca, wydaje się, że próba może być dość reprezentatywna, ponieważ szacunkowo dotyczy około połowy spraw z art. 165 § 1 i 2 k.k. rozpoznanych w tym okresie w całej Polsce. Całość wyników moich badań omówiona została w monografii powoływanej w przypisie 2, obecnie chcę natomiast przedstawić jedną z kwestii szczegółowych, mianowicie rozumienie pojęcia „szczególnego udręczenia".

Na podstawie art. 165 § 2 w badanych przeze mnie sprawach zostało skazanych 26 sprawców z samego tylko art. 165 § 2, z przepisu art. 165 § 2 pozostającego w kumulatywnej kwalifikacji z innymi przepisami (gdzie jednak art. 165 § 2 był podstawą wymierzenia kary — art. 10 § 3) — 25 sprawców (a w stosunku do jednego orzeczono zakład poprawczy z zawieszeniem) oraz 16 sprawców skazano z art. 165 § 2 w przypadku wystąpienia rzeczywistego zbiegu przestępstw.[4] W sumie więc z art. 165

[3] Por. bliżej na ten temat *ibid.*, s. 9 oraz ss. 99—118.

[4] Jedynie na marginesie przedstawiam (w skrócie) wyniki badań dotyczących sędziowskiego wymiaru kary za przestępstwo z art. 165 § 2 k.k.: A. Wymiar kary w przypadku, gdy orzeczono ją jedynie na podstawie art. 165 § 2 k.k., co dotyczy 26 sprawców. Orzeczono jedynie karę pozbawienia wolności w stosunku do 26 sprawców: w 12 przypadkach z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w 14 przypadkach zaś w postaci bezwzględnej. Jeżeli chodzi o wymiar kary pozbawienia wolności w jej postaci bezwzględnej, to 4 razy był to 1 rok i 6 miesięcy, 2 razy — 1 rok, 2 razy — 1 rok i 9 miesięcy, 2 razy — 2 lata oraz po jednym razie: 1 rok i 1 miesiąc, 1 rok i 3 miesiące, 1 rok i 8 miesięcy, 2 lata i 6 miesięcy. W przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności 6 razy był to 1 rok i 6 miesięcy (3 razy na 3 lata, 3 razy — na 4 lata), 4 razy — 1 rok (2 razy na 2 lata, 2 razy na 3 lata), 2 razy — 2 lata (w zawieszeniu na 5 lat) w 10 (z 12) przypadkach sąd warunkowo zawieszając wykonanie kary orzekł grzywnę (83,3%); w jednym przypadku orzekł wobec sprawcy obowiązki (na podstawie art. 75 § 2 k.k.), natomiast ani razu nie zastosował dozoru kuratora. B. Wymiar kary w przypadku, gdy przepis art. 165 § 2 k.k. pozostawał w kumulatywnej kwalifikacji, a był on podstawą wymiaru kary (art. 10 § 3 k.k.), co dotyczy 26 sprawców. W stosunku do 25 sprawców orzeczono kary pozbawienia wolności (12 razy z warunkowym zawieszeniem, 13 razy zaś w postaci bezwzględnej), w stosunku

§ 2 k.k. zostało skazanych (na gruncie moich badań) 67 sprawców (a w stosunku do kolejnego, 68. orzeczono zakład poprawczy z zawieszeniem). Ogółem miałem do czynienia z liczbą 29 spraw (dotyczących 32 czynów), gdzie zarzut popełnienia przestępstwa z art. 165 § 2 k.k. postawiono 71 sprawcom, z których jednak trzech nie zostało skazanych (w 2 przypadkach weszła w grę amnestia, jeden oskarżony zaś popełnił samobójstwo).[5]

Jak wiadomo, przepis art. 165 § 2 k.k. zna trzy grupy znamion kwalifikujących, a mianowicie:

1) okres trwania bezprawnego pozbawienia wolności (dłużej niż 14 dni);

2) szczególne udręczenie;

3) inne szczególnie ciężkie wypadki.[6]

---

zaś do 1 sprawcy orzeczono umieszczenie w zakładzie poprawczym (z warunkowym zawieszeniem). Jeżeli chodzi o wymiar kary pozbawienia wolności (w jej bezwzględnej postaci), to mamy do czynienia z następującymi przypadkami: 1 raz — 8 miesięcy, 3 razy — 1 rok, 6 razy — 2 lata, 1 raz — 2 lata i 4 miesiące, 2 razy — 3 lata. W przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wystąpiły następujące jej rozmiary: 1 raz — 6 miesięcy (w zawieszeniu na 3 lata), 3 razy — 1 rok (w zawieszeniu na 3 lata), 5 razy — 1 rok i 6 miesięcy (4 razy — na 3 lata, jeden raz na 4 lata), 3 razy — 2 lata (w zawieszeniu na 4 lata). Zawieszając wykonanie kary sąd w 5 przypadkach (z 12 — 41,7%) orzekł grzywnę, 1 raz nałożył na sprawcę obowiązki, natomiast ani razu nie oddał skazanego pod dozór kuratora. C. Wymiar kary z art. 165 § 2 k.k. w przypadku wystąpienia rzeczywistego zbiegu przestępstw, co dotyczy 16 sprawców. Na kary pozbawienia wolności skazano 16 sprawców; 5 razy był to 1 rok, 4 razy — 1 rok i 9 miesięcy, 3 razy — 2 lata, 2 razy — 1 rok i 7 miesięcy oraz po jednym razie: 1 rok i 6 miesięcy, 1 rok i 8 miesięcy. W 5 przypadkach (z 16 — 31,2%) wykonanie orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszone, a w każdym z nich sąd nałożył na sprawcę grzywnę. Tylko w jednym przypadku nałożono na sprawcę obowiązki (stosownie do art. 75 § 2 k.k.), ani razu zaś nie oddano skazanego pod dozór.

[5] Z 71 sprawców 16 było już poprzednio karanych (22,5%): 7 — 1 raz, 3 — 2 razy, 2 — 3 razy, 2 — 4 razy, 1 — 6 razy, 1 — 7 razy, 31 sprawców nadużywało alkoholu (43,7%), z tym, że brak było danych co do 3 sprawców, 22 sprawców (31,0%) było nietrzeźwych w chwili czynu. Jest rzeczą niezwykle interesującą, że w 21 sprawach (z 29) pokrzywdzeni znali przed czynem sprawcę.

[6] W zagranicznych ustawodawstwach również zazwyczaj — obok przestępstwa określonego w typie podstawowym — zamieszczone są typy kwalifikowane, przy czym zróżnicowane są uzasadnienia surowszej kwalifikacji. Dość powszechnie występuje zwiększenie surowości sankcji w sytuacji dłuższego okresu bezprawnego pozbawienia wolności (np. ponad miesiąc w fińskim kodeksie karnym rozdział 25 cz. 9, podobnie w austriackim kodeksie karnym — § 99 ust. 2 oraz w norweskim — § 223; 15 dni w kodeksie karnym Chile — art. 141, powyżej 10 dni w szwajcarskim kodeksie karnym — art. 184, ponad 7 dni w niemieckim StGB — § 239, również 7 dni w nowym kodeksie Francji — art. 224 — 1). Niektóre ustawy karne nie precyzują dokładnie okresu, od którego zależy surowsza kwalifikacja, mówiąc ogólnie o „szczególnie długim czasie" (np. art. 325 k.k. Grecji, § 261 ust. 2 duńskiego k.k.). Poza długością czasu bezprawnego pozbawienia wolności niektóre kodeksy wyróżniają jako okoliczności kwalifikujące uszkodzenie ciała lub śmierć ofiary (np. § 239 ust. 2 i 3 niemieckiego StGB, art. 224-2 nowego k.k. Francji), co oczywiście pociąga za sobą znacznie zaostrzoną karę (np. we Francji nawet karę dożywotniego pozbawienia wolności). Czasami dręczenie ofiary czy okrucieństwo wobec ofiary pojawia się jako znamię typu kwalifikowanego (np. art. 184 k.k. Szwajcarii, § 175 ust. 2 węgierskiego k.k., art. 437 k.k. Belgii, art.

Nie budzi wątpliwości znamię kwalifikujące związane z czasem trwania bezprawnego pozbawienia wolności, natomiast należy wyjaśnić znaczenie pojęcia „szczególne udręczenie" oraz „inne szczególnie ciężkie wypadki". Trzeba stwierdzić, że już sam fakt pozbawienia wolności jest dla ofiary udręczeniem, jednakże nie uzasadniającym jeszcze kwalifikacji z art. 165 § 2 k.k. Owo „szczególne udręczenie" musi być wywołane zachowaniem sprawcy wykraczającym poza czynności konieczne do pozbawienia wolności i zapewnienia niemożności jej odzyskania.[7] Szereg zachowań stanowiących znęcanie się z art. 184 k.k. winno być traktowane również jako „szczególne udręczenie". Może tu wchodzić w grę głodzenie ofiary, trzymanie jej w zimnym lub zbyt gorącym pomieszczeniu, bolesne wiązanie ofiary, dotkliwy hałas, wilgoć itp.[8] Takim szczególnym udręczeniem jest również zamknięcie osoby zdrowej psychicznie w szpitalu psychiatrycznym.[9]

Natomiast znamię „inne szczególnie ciężkie wypadki" winno być ustalane indywidualnie, przy uwzględnieniu zarówno właściwości i warunków osobistych pokrzywdzonego, jak i sprawcy przestępstwa. Wypadki mogą być „szczególnie ciężkie" ze względu na cel, jaki sprawca chce osiągnąć pozbawieniem wolności (zmuszenie do zawarcia małżeństwa, do uprawiania nierządu) lub też ze względu na stosunek osobisty sprawcy do ofiary (np. syn więzi ojca) czy stosunek służbowy.[10] Według J. Śliwowskiego — „Chodzi tu o takie sytuacje, gdy akcent przemieszcza się z długotrwałości pozbawienia wolności i ze szczególnego udręczenia na inne czynniki wykazujące powagę sytuacji (pozbawienie wolności lekarza spieszącego na operację), takież pozbawienie wolności wskazujące na niecną pobudkę sprawcy".[11] Należy jednak stwierdzić, że samo tylko wystąpienie „niecnej

242-2 nowego k.k. Francji, § 99 ust. 2 austriackiego k.k.). Spotkać można również takie ujęcie typu kwalifikowanego, w myśl którego konieczne jest wystąpienie ciężkiej (lub poważnej) szkody, przy czym raczej nie chodzi o szkodę na zdrowiu (ciele), co o uszczerbek innych praw czy interesów (często nawet o charakterze ekonomicznym), np. art. 141 ust. 4 k.k. Chile, § 99 ust. 2 k.k. Austrii. Rzadziej natomiast do znamion typu kwalifikowanego przestępstwa pozbawienia wolności należy dopuszczenie się tego czynu wobec osoby bliskiej (np. § 220 k.k. Japonii) lub małoletniej (art. 224-5 nowego k.k. Francji) czy szczególny cel, w jakim dokonano pozbawienia wolności (np. art. 224-4 nowego k.k. Francji, art. 141 ust. 5 k.k. Chile, art. 226 k.k. Danii).

[7] L. Peiper: *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków 1936, s. 503.

[8] Por. M. Mozgawa: *Niektóre zagadnienia przedmiotowej strony przestępstwa pozbawienia wolności*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G 1993, vol. XL, s. 111.

[9] Por. *Materialien zur Strafrechtsreform*, 2. Bd. *Rechtsvergleichende Arbeiten*, Bonn 1955, s. 311 oraz A. Wąsek: *Pozbawienie wolności*, [w:] *System prawa karnego, O przestępstwach w szczególności*, t. IV, część II, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1991, s. 18.

[10] Peiper: *op. cit.*, s. 503.

[11] J. Śliwowski: *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 383.

pobudki" po stronie sprawcy nie może przesądzać o zakwalifikowaniu zdarzenia jako „szczególnie ciężkiego wypadku". W grę wchodzi bowiem nie ujemna ocena moralna, ale dolegliwość („ciężkość") sytuacji dla osoby pozbawionej wolności.[12]

Ostrożnie należy podchodzić do prób włączenia do zakresu pojęcia „szczególnie ciężki wypadek" sytuacji, gdy z powodu bezprawnego pozbawienia wolności ofiara ponosi znaczną stratę materialną (spowodowaną na przykład niemożnością prowadzenia przedsiębiorstwa, niemożnością podpisania ważnego kontraktu) lub też, gdy jej interesy prawne (ale o charakterze niemajątkowym) doznały istotnego uszczerbku.[13] Nie wydaje się słuszna teza W. Świdy, że ze „szczególnie ciężkim wypadkiem" mamy do czynienia zawsze, gdy sprawcą pozbawienia wolności jest funkcjonariusz publiczny.[14] Należy sądzić, że dopiero ściśle zindywidualizowana ocena czynu funkcjonariusza pozwoli na stwierdzenie, czy w grę wchodzi kwalifikacja z art. 165 § 1, czy z art. 165 § 2 k.k.

W analizowanych przeze mnie sprawach jedynie w 2 przypadkach okres trwania pozbawienia wolności był dłuższy niż 14 dni (46 dni, 132 dni), z tym że w jednym z tych przypadków równocześnie wystąpiła realizacja znamion szczególnego udręczenia. Ani razu nie miałem natomiast do czynienia z zakwalifikowaniem czynu sprawcy jako „innego szczególnie ciężkiego wypadku", tak więc zasadna wydaje się koncepcja Komisji ds. Reformy Prawa Karnego, w myśl której w projekcie kodeksu karnego rezygnuje się ze znamienia kwalifikującego w postaci „innego ciężkiego wypadku", przy pozostawieniu (w art. 193 § 2 projektu w wersji z lutego 1994 r.) kryterium czasu trwania pozbawienia wolności (powyżej 7 dni) oraz znamienia „szczególnego udręczenia".[15]

Przyjrzyjmy się, jak sądy interpretowały w 28 sprawach (dotyczących 31 czynów) pojęcie „szczególnego udręczenia". Jedna sprawa zakwalifikowana z art. 165 § 2 pozostaje poza kręgiem naszych zainteresowań z powodu wystąpienia jedynie znamienia kwalifikującego w postaci czasu trwania pozbawienia wolności, jednakże bez szczególnego udręczenia. I tak mamy do czynienia z następującymi sytuacjami:

1. Zatrzymanie pokrzywdzonego (na okres 17 godzin), bicie go rękami i przewodem elektrycznym oraz grożenie pozbawieniem życia, wypaleniem oczu i przypalaniem żelazkiem.

---

[12] M o z g a w a: *Odpowiedzialność...*, s. 59, a szczególnie przypis 81 na tejże stronie.

[13] *Loc. cit.*

[14] W. Ś w i d a [w:] *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 483.

[15] Art. 193 projektu kodeksu karnego brzmi: § 1. Kto pozbawia człowieka wolności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. § 2. Jeżeli pozbawienie wolności trwało dłużej niż 7 dni lub łączyło się ze szczególnym udręczeniem, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

2. Wywiezienie za miasto (na okres około półtorej godziny), bicie pięściami w twarz, grożenie utopieniem w rzece, a następnie przewiezienie do mieszkania, gdzie zamierzano poddać pokrzywdzonego torturom poprzez przypiekanie żelazkiem, co jednak nie zostało zrealizowane z powodu ucieczki pokrzywdzonego.

3. Przetrzymywanie rozebranego pokrzywdzonego przez czas 11 godzin z rękami i nogami związanymi lejcami, bicie pokrzywdzonego i kopanie go.

4. Zamknięcie pokrzywdzonego na czas 17 godzin w piwnicy budynku gospodarczego, po uprzednim skrępowaniu rąk i nóg.

5. Przetrzymanie ofiary przez 2 godziny w mieszkaniu, bicie jej, poniżanie, zmuszenie jej do rozebrania się i włożenia sobie świeczki do pochwy, zmuszanie do całowania butów sprawców, grożenie pokrzywdzonej.

6. W czasie 2-godzinnego pozbawienia wolności bicie, kopanie pokrzywdzonego, grożenie pozbawieniem życia, pocięcie żyletką twarzy i ucha.

7. Podczas trwającego 3 godziny pozbawienia wolności bicie ofiary rękami, parcianym paskiem i kijem oraz kopanie po całym ciele, przypalanie pośladków papierosami oraz płonącym papierem, nacinanie rąk krawędzią utrąconej szyjki od butelki oraz zmuszanie do kilkakrotnego wejścia do Wisły.

8. Wywiezienie ofiary do ośrodka wczasowego, gdzie w warunkach uniemożliwiających swobodne poruszanie się, spanie i odpoczywanie ofiara była przetrzymywana przez 2 dni, początkowo przykuta kajdankami do drzewa, a następnie w nieogrzanym pomieszczeniu do stołu, stosowanie przemocy fizycznej, gróźb karalnych i bezprawnych, bicie tępymi przedmiotami i rękoma po głowie, twarzy, brzuchu, karku i piętach, wyrywanie włosów, oblewanie rozebranej ofiary zimną wodą, świecenie latarką w oczy, pozorowanie przecięcia tętnicy szyjnej, niepodawanie pokarmu, pojenie alkoholem, straszenie pozbawieniem życia, skrzywdzeniem narzeczonej i wywiezieniem w Bieszczady.

9. Wywiezienie ofiary do ośrodka wczasowego, gdzie była przez 2 dni przetrzymywana w warunkach uniemożliwiających swobodne poruszanie się, przy czym podczas postoju w lesie w drodze do tego ośrodka sprawca przykuł ofiarę z zasłoniętymi oczami kajdankami do drzewa, pozorując pozostawienie jej tam w warunkach panującej wówczas niskiej temperatury powietrza, a następnie podczas pobytu na terenie ośrodka wywieranie na ofiarę skutecznej presji psychicznej między innymi poprzez przywoływanie scen tortur przedstawianych w filmie „Ojciec Chrzestny".

10. Wywiezienie pokrzywdzonego do ośrodka wczasowego (na czas 6 godzin), gdzie w warunkach uniemożliwiających swobodne poruszanie się sprawcy stosowali presję psychiczną, groźby karalne i bezprawie po-

legające na straszeniu spowodowaniem śmiertelnego wypadku drogowego z udziałem pokrzywdzonego i członków jego najbliższej rodziny, zaginięciem bez wieści bądź pozbawieniem życia oraz na demonstrowaniu broni palnej.

11. Wywiezienie pokrzywdzonego do ośrodka wczasowego (na czas 6 godzin), gdzie w warunkach uniemożliwiających swobodne poruszanie się sprawcy stosowali wobec ofiary presję psychiczną, groźby karalne i bezprawie polegające na straszeniu spowodowaniem śmiertelnego wypadku z udziałem dziecka pokrzywdzonego, zaginięciem bez wieści jego samego, wszczęciem przeciwko niemu postępowania karnego z uwagi na nielegalną działalność polityczną oraz na demonstrowaniu broni palnej.

12. Przykucie łańcuchem do metalowego stołu w piwnicy i bicie metalową rurką i deską po całym ciele (w czasie 4-godzinnego pozbawienia wolności).

13. Przywiązanie nylonową żyłką do drzewa 10-letniego chłopca (na czas 2 godzin), nad którym sprawcy mieli pieczę (jako organizatorzy, instruktorzy i wychowawcy), narażanie go na drwiny i pośmiewisko innych uczestników obozu, spowodowanie pomalowania mu twarzy farbą i wypisania mu na czole wyrazu „zdrajca", dopuszczenie do szturchania ofiary, podnoszenia mu głowy i dokonywania zdjęć fotograficznych.

14. Skucie kajdankami, przypiekanie gorącym żelazkiem i zapalonymi papierosami, kopanie po całym ciele (czas pozbawienia wolności 26 godzin).

15. Zamknięcie nieletniej dziewczynki w piwnicy na 3 i pół godziny po wcześniejszym jej związaniu i zakneblowaniu oraz bicie jej.

16. Zamknięcie w mieszkaniu (na 4 i pół godziny) 4 nieletnich, których sprawcy bili i wieszali za ręce związane sznurem.

17. W czasie 6-godzinnego pozbawienia wolności bicie pokrzywdzonego rękami, trzonkiem od miotły, krzesłem oraz kopanie po całym ciele.

18. Bezpodstawne zatrzymanie przez sprawcę (funkcjonariusza MO — członka zmotoryzowanego patrolu), dotkliwe pobicie pokrzywdzonego, znieważenie jego godności osobistej i oficera LWP, a następnie przetrzymywanie w radiowozie i izbie wytrzeźwień (czas trwania pozbawienia wolności — 2 godziny).

19. Skrępowanie sznurkiem nylonowym za szyję, ręce i nogi i zamknięcie tak związanego pokrzywdzonego w chlewiku na czas 20—30 minut (pokrzywdzony przy każdym ruchu się dusił).

20. Przetrzymywanie przez 11 godzin pokrzywdzonego w kuchni na podłodze ze związanymi rękami i nogami, a w czasie pozbawienia wolności bicie i kopanie ofiary.

21. Przetrzymywanie przez 4 dni nieletniej (12 lat) w pomieszczeniach zamkniętego sklepu, w ciemności (w czasie pozbawienia wolności tylko

raz ofiara otrzymała pożywienie i zmuszona była do załatwiania pod siebie potrzeb fizjologicznych).

22. Zamknięcie w mieszkaniu (na okres 6 dni) upośledzonej umysłowo 23-letniej kobiety i zmuszanie jej do odbywania stosunków płciowych i spożywania alkoholu, niepodawanie pokarmu w dostatecznej ilości oraz używanie wobec pokrzywdzonej słów obelżywych.

23. Bicie ofiary, krępowanie sznurem oraz kneblowanie ust szmatą (w czasie 11-godzinnego pozbawienia wolności).

24. W okresie 132 dni pozbawienia wolności chorego psychicznie (i całkowicie ubezwłasnowolnionego) przywiązano łańcuchem za nogę do słupa w kurniku i przetrzymywano go tam bez zapewnienia podstawowych warunków sanitarno-higienicznych i bytowych.

25. W czasie 6 godzin wożenie ofiary samochodem, zmuszanie jej do spożywania alkoholu, grożenie pozbawieniem wolności, ciągnięcie za włosy, poniżanie słowami powszechnie uznanymi za obelżywe.

26. Wciągnięcie do mieszkania, związanie sznurami rąk i nóg i zakneblowanie ust oraz przywiązanie do kaloryfera na czas 14 godzin (w którym to czasie ofiara została obrabowana i zgwałcona).

27. Zamknięcie na czas 15 godzin, zmuszanie pokrzywdzonej biciem do rozbierania się i oglądanie jej intymnych części ciała.

28. Bezpodstawne zatrzymanie przez milicjantów, przewiezienie pokrzywdzonego do komisariatu, gdzie był bity pałką oraz pięściami po całym ciele i kopnięty w okolice krocza (czas 2 i pół godziny).

29. Pozbawienie na okres 3 dni 2 nieletnich (po 13 lat), w którym to czasie byli oni bici, kopani, grożono im przypalaniem rozżarzonym prętem oraz nie dostarczano pokarmu.

30. W czasie 35-godzinnego pozbawienia wolności wielokrotne bicie pokrzywdzonego pięściami po twarzy.

Ostatni, 31. przypadek, w którym mamy do czynienia z zakwalifikowaniem zachowania sprawców jako realizującego znamię „szczególnego udręczenia" jest na tyle specyficzny, że chcę poświęcić mu nieco więcej uwagi. Czterech sprawców zostało oskarżonych o to, że 17 maja 1985 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu w celu zmuszenia pokrzywdzonego do zrezygnowania z wstąpienia do PZPR, pozbawili go wolności w warunkach szczególnego udręczenia polegającego na obezwładnieniu siłą, wyniesieniu z budynku na dziedziniec zakładu, wykręcaniu rąk do tyłu, przywiązaniu go do drzewa, a następnie żądaniu od niego złożenia oświadczenia, że nie będzie należał do partii, a gdy odmówił — oblewaniu go wodą, po czym jeden ze sprawców usiłował mu wepchnąć do ust statut PZPR. Uzasadniając zastosowaną kwalifikację prawną sąd rejonowy w J. stwierdził między innymi: „udręczenie przejawiało się zwłaszcza w fakcie skrępowania rąk pokrzywdzonego i przywiązaniu go do

drzewa", tracąc chyba z pola widzenia fakt, że bez owych czynności w konkretnym stanie faktycznym nie byłoby w ogóle mowy o pozbawieniu wolności. Sam pokrzywdzony przyznał, że polewanie wodą trwało kilka sekund, całe zaś zdarzenie ok. 5 minut. W tym kontekście zupełnie szokujące są kary wymierzone sprawcom (z których trzech nie było uprzednio karanych, a jeden był karany raz, w r. 1977 z art. 199 § 2 na karę 8000 zł grzywny). Dwóch sprawców zostało skazanych na kary po 2 lata i 2 miesiące bezwzględnego pozbawienia wolności, a pozostali dwaj — na kary po 1 roku bezwzględnego pozbawienia wolności. Kuriozalne jest uzasadnienie w części dotyczącej wymiaru kary: „Wymierzając karę, sąd wziął pod uwagę niezwykle wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa [...]. Zajście miało miejsce 17 maja 1985 r., a więc w okresie postępującej stabilizacji społeczno-gospodarczej w kraju. Na tym tle czyn oskarżonych jest zdarzeniem wyjątkowym i przypomina okres anarchii bezpośrednio przed wprowadzeniem stanu wojennego. Wówczas to szykanowano ludzi za ich przynależność lub brak przynależności do tej czy innej organizacji itp. Próbom nawrotu do tych praktyk należy zdecydowanie się przeciwstawić." Czytając te słowa, trudno jest uwierzyć, że jest to sprawa sprzed 10 lat, gdyż uzasadnienie oraz surowość kary w żadnym przypadku nie są adekwatne do stopnia zawinienia, przypominają okres znacznie bardziej odległy. Warto również dodać, że w sprawie tej wniesiona została rewizja przez obie strony (prokuratora i oskarżonych), jednakże sąd wojewódzki w K. utrzymał wyrok w mocy. Sprawa trafiła nawet do Rady Państwa, która jednak nie skorzystała z prawa łaski.

Jak można przypuszczać, w praktyce w kontekście „szczególnego udręczenia" dominuje element bicia ofiary, co miało miejsce w 19 spośród 31 czynów. Jednakże jest dość typowe, iż często (bo aż w połowie badanych przypadków), w grę wchodzi kompleks zachowań sprawców obejmujących zarówno udręczenie psychiczne, jak i fizyczne. Generalnie rzecz ujmując, należy ocenić, że sądy we właściwy sposób interpretują pojęcie „szczególnego udręczenia" występujące jako znamię kwalifikowanego typu przestępstwa pozbawienia wolności. Są jednak i wyjątki negatywne.

I tak na przykład w sprawie VI Kr 864/80, rozpoznawanej przez sąd rejonowy w W. w r. 1980, sąd nie uznał za zasadne zakwalifikowanie z art. 165 § 2 k.k. czynu sprawcy (sierżanta MO), który to z zemsty za rzekome obrażenie na weselu jego matki wezwał pokrzywdzonego do komendy milicji „w sprawie urzędowej", gdzie następnie w czasie ok. 4 godzin ofiara była bita pięściami po ciele, kopnięta w żołądek, uderzona w twarz (tak mocno, że krwawiła), a następnie bita pałką milicyjną po bosych stopach.

Również w innym przypadku (z r. 1971, rozpoznawanym przez sąd powiatowy w T.) nie zastosowano przepisu art. 165 § 2 mimo występowa-

nia ku temu podstaw. Stan faktyczny był następujący: z zakładu karnego w G. zbiegł skazany, a sprawca będąc funkcjonariuszem służby więziennej (a ściślej mówiąc: starszym inspektorem w owym zakładzie karnym) rozpoznał pokrzywdzonego jako zbiegłego więźnia. Trzeba wyjaśnić, że sprawca nigdy przedtem nie widział więźnia, którego szukał, a pokrzywdzony nie był nawet do zbiega podobny. Mimo że pokrzywdzony okazał dowód osobisty, sprawca zakuł go w kajdanki, polecił ostrzyżenie mu włosów, a następnie pociągiem przewiózł go do zakładu karnego w G. Dopiero po upływie ok. 30 godzin ofiara została zwolniona. Sąd powiatowy w T. orzekł wobec sprawcy karę pozbawienia wolności (na podstawie art. 165 § 1 k.k.) w wymiarze 1 roku (z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat), w wyniku zaś rewizji (wniesionej przez obie strony) sąd wojewódzki w K. na podstawie art. 246 § 1 k.k.(!) wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (w zawieszeniu na 2 lata). Widać więc, że sąd wojewódzki w K. był nie tylko bardziej liberalny od sądu powiatowego, ale i gorzej znał się na prawie karnym (kwalifikacja prawna czynu bowiem jest nieprawidłowa).

Przytoczone przykłady negatywne nie mogą jednak przysłonić ogólnego pozytywnego obrazu praktycznej wykładni znamienia „szczególnego udręczenia" z art. 165 § 2 k.k., jaki wyłania się z przeprowadzonych badań empirycznych.

ZUSAMMENFASSUNG

In der Abhandlung werden Ergebnisse der Forschungen dargestellt, wie der Begriff der „besonderen Mißhandlung" im Art. 165 § 2 des polnischen StGB durch die einzelnen Gerichte interprätiert wird. Wie es zu vermuten war, ist das Element des Opferschlagens vorherrschend; sehr oft aber (die Hälfte der untersuchten Fälle) ging es um sowohl psychische als auch physische Mißhandlung. In keiner der untersuchten Gerichtssachen wurde die Tätershandlung als ein „anderer schwerer Fall" qualifiziert. Deshalb scheint die Konzeption des Ausschusses für die Reformierung des polnischen Strafrechts begründet zu sein, daß im Entwurf des StGB auf dieses Merkmal verzichtet werden soll und gleichzeitig das Zeitkriterium des Freiheitsentzuges (über 7 Tage) — (Art. 193 § 2 des Entwurfs vom Februar 1944) und das Merkmal „besondere Mißhandlung" hinterlassen werden sollten.